

**LIST PASTERSKI**  
**Metropolity Przemyskiego na Adwent 2018**

***W mocy Bożego Ducha***

*Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie (Łk 21,28).*

W dzisiejszą, pierwszą niedzielę Adwentu św. Łukasz Ewangelista roztacza przed naszymi oczyma trudną perspektywę przyszłości. Na wydarzenia, które aktualnie przeżywamy, oraz na te, które niechybnie nastąpią, musimy spojrzeć w świetle wiary. Nauczający nas w dzisiejszej Ewangelii Chrystus nie chce nas przestraszyć. Jego słowa są zachętą do uformowania w sobie postawy czujności, która ma polegać na wystrzeganiu się grzechu oraz na odnowie ducha, czyli dotyczą wewnętrznej sfery naszego życia.

W roku duszpasterskim 2017/2018 mieliśmy okazję do kontemplacji osoby Ducha Świętego, którego dary otrzymujemy w sakramencie bierzmowania. Nie ustawajmy w trosce i wysiłkach, by młode pokolenia dobrze do tego sakramentu przygotowywać. Jednocześnie pamiętajmy, że otrzymane podczas bierzmowania dary Ducha Świętego mamy rozwijać przez całe życie.

***Formacja w mocy Bożego Ducha***

W nowym roku duszpasterskim 2018/2019, realizując hasło „W mocy Bożego Ducha” i kontynuując refleksję nad tajemnicą trzeciej Osoby Trójcy Świętej, skoncentrujemy się na owocach Ducha Świętego. Ich katalog św. Paweł umieszcza w Liście do Galatów: „*Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wspaniałość, łaskawość, wierność, skromność, wstrzeźliwość, czystość*” (Gal 5,22-23 Wulg.).

Drogi prowadzące do przynoszenia tych owoców mogą być bardzo różne. Do najważniejszych należy korzystanie z Pisma Świętego oraz z bogactwa sakramentów świętych. W ciągu najbliższego roku będziemy więc wspólnie czerpali z tych dwóch źródeł napełniania się mocą Ducha Ożywiciela.

Poprzez refleksję nad Słowem Bożym będziemy zaproszeni do nawiązania relacji z przemawiającym Bogiem, dzięki czemu będziemy mogli zbliżyć się do poznania tajemnic naszej wiary. Tak odnowiona i pogłębiona relacja z Panem Bogiem pomoże wydać owoce miłości, radości, pokoju, cierpliwości, uprzejmości, dobroci, wspaniałości, łaskawości, wierności, skromności, wstrzeźliwości, czystości.

Przynoszenie tak wspaniałych owoców nie jest możliwe bez intensywnego korzystania z życia sakramentalnego. Sakramenty napełniają nas mocą, gdyż „generują, uobecniają, udzielają i objawiają niewidzialną łaskę” (kard. Robert Sarah).

Archidiecezjalny program duszpasterski będzie więc koncentrował się wokół biblijnej odnowy parafii oraz formacji sakramentalnej duszpasterzy i wiernych. Okazją do realizacji tego drugiego aspektu może być katecheza sakramentalna oraz coroczna wizyta duszpasterska (kolęda). Tradycyjna już broszura kolędowa niech będzie sposobnością do rozmowy duszpasterskiej i osobistej refleksji wiernych na temat znaczenia sakramentów.

To w nich jesteśmy obdarowywani łaskami potrzebnymi do duchowego rozwoju i – ostatecznie – do osiągnięcia życia wiecznego. W tej drodze mamy sobie wzajemnie pomagać.

W ciągu całego roku duszpasterskiego będzie wiele okazji do „nabierania ducha” przez korzystanie z łask płynących z sakramentów oraz przez udział w nabożeństwach biblijnych i warsztatach uczących korzystania z Pisma Świętego. Niezwykle ważną rolę mają tu do spełnienia ruchy i stowarzyszenia religijne z Akcją Katolicką na czele. Wierne swoim charyzmatom i apostołskim zobowiązaniom niech staną się swoistego rodzaju Wieczernikiem, w którym uczestnicy, trwając jednomyślnie na modlitwie i przyzywając Ducha Świętego, będą budować Kościół odważny i zatroskany o zbawienie własne i innych.

Kapłańska gorliwość i otwartość wiernych na potrzebę tworzenia wspólnot żywego Kościoła, zaowocowała w naszej Archidiecezji wieloma zrzeszeniami katolickimi, które warto znać i w które warto się włączyć dla dobra wspólnoty parafialnej, diecezjalnej, narodowej, czy nawet dla Kościoła powszechnego. Oby te „diecezjalne wieczniki” otworzyły się na dzieło biblijnej odnowy parafii, której będzie patronowało Dzieło Biblijne Archidiecezji Przemyskiej.

Dużą pomocą w realizacji nowego programu duszpasterskiego mogą być media katolickie naszej Archidiecezji, w szczególności Radio FARA, a także przemyska edycja „Niedzieli”. Serdecznie zachęcam do korzystania z tych ważnych pod względem duszpasterskim mediów.

Mocy Bożego Ducha, napełniającego naszego ducha, będziemy zatem doświadczać między innymi przez poznawanie, rozważanie i medytowanie Słowa Bożego w rodzinach oraz podczas celebracji liturgicznych w parafiach.

### ***Apostolat w mocy Bożego Ducha***

Kontemplacja tajemnicy Wieczernika uświadamia nam, że Duch Święty mobilizuje nas do postawy apostołskiej. Doświadczenie będące wynikiem spotkania ze Słowem Bożym oraz spotkanie z Chrystusem obecnym w sakramentach świętych powinny skłaniać nas do podzielenia się z bliźnimi swoimi przeżyciami. Owo świadectwo wewnętrznych doznań może przybrać postać znaku, słowa i czynu. Będzie ono darem dla Kościoła jako realizacja naszego osobistego charyzmatu, czyli daru dla wspólnoty Kościoła. Tak było ponad dwa tysiące lat temu w wieczniku, kiedy to Duch Święty zrodził pierwszą, jakże dynamiczną w swym apostołstwie wspólnotę. Została ona ubogacona mocą Bożego Ducha, odnajdywanego w Słowie Bożym, w sakramentach świętych i własnych charyzmatkach. W efekcie uczniowie Chrystusa weszli na nową drogę życia i podjęli zadania apostołskie, dbając o codzienne świadectwo życia wiarą.

W naszej pracy adwentowej kierujemy się wskazaniem św. Pawła Apostoła, który co prawda nie był wśród Apostołów, kiedy ci doświadczyli w Jerozolimie Zesłania Ducha Świętego. Miał on jednak swoją Pięćdziesiątnicę, na niego też został zesłany Duch Święty. Dlatego uważał, że w przekazie prawd wiary uczeń Chrystusa musi pamiętać o tym, że trzeba to czynić „słowem, czynem, mocą znaków i cudów, mocą Ducha Świętego” (Rz 15,19).

Umocnieni mocą Ducha Świętego, myśląc o Jego owocach, bądźmy świadkami wiary, nadziei i miłości; cnót, które pomagają w poszukiwaniu i rozwijaniu Jego darów i w owocowaniu miłością, radością, pokojem, cierpliwością, uprzejmością, dobrocią, wspólnomyślnością, łaskawością, wiernością, skromnością, wstrzeźliwością, czystością.

W praktyce naszego codziennego owocowania tymi darami, zwróćmy uwagę na **apostolstwo znaku**. Nie wstydzmy się używania symboli religijnych, które noszone dumnie i godnie pomagają nam przyznawać się do Chrystusa. Nie wstydzmy się krzyżyka lub medalika zawieszonoego na szyi. Z aktem wiary i pobożnie czynimy znak krzyża przed posiłkiem, przechodząc koło świątyni czy przydrożnej kapliczki. Uklękniemy przed kapłanem niosącym Eucharystię do chorego, wyznając tym samym wiarę w żywą obecność Jezusa. Zgodnie z wielokrotnymi apelami papieża Franciszka, miejmy blisko siebie choćby fragment Pisma Świętego. Bądźmy propagatorami różańca, nośmy go zawsze ze sobą, uczęszczajmy na nabożeństwa fatimskie. Niech apostolstwo znaku skłania naszych bliźnich do refleksji, zadumy i będzie okazją do rachunku sumienia wobec zobojętnienia na to, co święte.

W **apostolstwie słowa** warto wspomnieć o postawie zmierzającej do wykorzenia wszelkich wulgaryzmów oraz do całkowitego powstrzymywania się od pochopnych osądów, oszczerstw i plotek. Nie zamieniamy naszych wspólnot rodzinnych i kościelnych w sale rozpraw sądowych, gdzie za wszelką cenę, nawet pogardy i kłamstwa, będziemy udowadniać swoje racje. Powróćmy do pięknej mowy ojczystej, zwrotów świadczących o naszej kulturze osobistej i dobrym wychowaniu. Powróćmy do chrześcijańskich pozdrowień, takich jak „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, czy „Szczęść Boże”. Zwróćmy uwagę na kulturę słowa, jakim posługujemy się wobec dzieci, rodziców, wychowawców, katechetów, urzędników państwowych, w przestrzeni publicznej i w mediach społecznościowych.

**Apostolstwo czynu** z kolei, niech będzie przejawem naszej dobroduszości wobec osób cierpiących, samotnych, opuszczonych, bezdomnych, tracących sens życia. Pamiętajmy, że czasami sama obecność przy bliźnim będącym w potrzebie znaczy o wiele więcej niż jakiegokolwiek deklaracje czy obietnice. Postarajmy się, przyzywając Ducha Świętego, patrzeć wzrokiem miłosiernego Jezusa, który widział nie tylko zewnętrzną biedę i dramaty człowieka, ale przede wszystkim jego potrzeby duchowe. Jakże ważna jest działalność organizacji charytatywnych, szczególnie „Caritas”. Tyle wokół nas osób samotnych, opuszczonych, szpitali, hospicjów, domów dziecka, przytułków dla bezdomnych. Tam zawsze człowiek czeka na miłosiernego Samarytanina. Pamiętajmy o nich! Włączajmy cierpiących i seniorów w dzieło Łańcucha Apostolskiej Miłości i duszpasterstwo chorych i starszych.

Na czas pięknego adwentowego czasu oczekiwania na przyjście Pana, z całego serca błogosławie Braciom w powołaniu kapłańskim, Osobom życia konsekrowanego, wszystkim Wiernym tworzącym Archidiecezję Przemyską.

Oblubienica Ducha Świętego, Najświętsza Maryja Panna, niech pomoże nam, aby było wśród nas więcej miłości, dobroci, życzliwości i pokoju. Oby zbliżające się święta Bożego Narodzenia były pełne pokoju serca i radości.

† Adam Szal  
Arcybiskup Metropolita Przemyski